

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Jelenia Góra, dnia 09 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Karolina Krzemińska

Protokolant: Katarzyna Przybylska

po rozpoznaniu w dniu 25.04.2017 r. w Jeleniej Górze sprawy

z powództwa K. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 42 500,00 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 37 500,00 zł (trzydzieści siedem tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.04.2015 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 6 028,72 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 01 września 2016 r. powódka K. S., działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 42.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata Ł. S. (1) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 04 kwietnia 2008 r. w wyniku wypadku drogowego zginął jej 19 letni brat Ł. S. (1). Rodzeństwo łączyły bardzo silne więzi emocjonalne, które zacieśniły się wskutek choroby (udar mózgu), a w konsekwencji śmierci ich matki. Ich relacji nie zmieniło podjęcie przez powódkę w 2004 roku studiów we W.. Z traumatycznymi przeżyciami, z doznawaną rozpaczą i bólem po stracie najbliższej osoby powódka próbowała radzić sobie sama. Starła się nie obciążać nimi ojca, który także zmagał się z poczuciem wielkiej krzywdy, popadł w depresję, zaczął nadużywać alkoholu. Nie korzystała z fachowej pomocy psychologicznej, uważając, iż ewentualny kontakt z psychologiem odnawiałby tylko wspomnienia związane z bratem i utrwał bolesne odczuwanie jego nieodwracalnej straty. Doznawane dolegliwości psychiczne próbowała łagodzić uspokajającymi środkami farmakologicznymi dostępnymi bez recepty. Obecnie, pomimo upływu czasu powódka nadal odczuwa krzywdę po stracie brata. Bólu tego nie łagodzi założenie przez powódkę własnej rodziny. Pełnomocnik powódki jako podstawę prawną roszczeń powódki wskazał przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Dodał ponadto, że na zlecenie pozwanej powódka w marcu 2015 roku poddana została badaniu psychologicznemu, podczas którego stwierdzono „żałobę powikłaną, niedomkniętą” i zalecono odpowiednią psychoterapię. Powódka określiła wysokość swojego świadczenia na kwotę 50.000,00 zł, przy uwzględnieniu przyczynienia w 25 % ofiary wypadku do szkody, polegającego na nie zapieciu pasów bezpieczeństwa. Wskazała, iż wysokość roszczenia zgłoszonego w pozwie jest adekwatna do stopnia zażyłości uczuciowej i głębokiej więzi emocjonalnej łączącej ją ze zmarłym bratem i jest uzasadniona młodym wiekiem zarówno ofiary wypadku, jak i powódki, doznany przez nią wstrząsem i cierpieniami psychicznymi, powikłaną niezakończoną żałobą. Suma ta uwzględnia również wysokość zadośćuczynienia zasądzzonego z tytułu śmierci brata

powódki na rzecz ojca zmarłego, które Sąd określił na kwotę 75.000,00 zł (wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, sygn. akt I C 1522/12). Pozwany uznał samą zasadę odpowiedzialności i zapłacił powódce sumę 7.500,00 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu przyznała, fakt objęcia przez jej poprzednika prawnego ochroną ubezpieczeniową sprawcy wypadku, w którym śmierć poniósł brat powódki oraz fakt wypłaty na jej rzecz kwoty 7.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia, po uwzględnieniu przyczynienia ofiary wypadku na poziomie 25 %. Dodała, iż w jej ocenie wypłacona dotąd kwota w pełni zaspokaja uzasadnione roszczenia powódki. Przyznanie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej nie jest obligatoryjne, lecz wymaga wykazania krzywdy wynikającej z zerwania szczególnej rodzinnej więzi łączącej zmarłego z uprawnionym. Powódka w 2004 roku podjęła studia we W.. Od tego momentu, a zatem cztery lata przed wypadkiem osobisty kontakt rodzeństwa miał miejsce maksymalnie dwa razy w miesiącu, kiedy powódka odwiedzała dom rodzinny. W związku z czym w sposób naturalny musiało wówczas dojść do rozluźnienia więzi pomiędzy powódką a jej bratem. Oboje mieli także odmienne plany na przyszłość, również zatem w perspektywie późniejszych lat trudno zakładać pojawienie się szczególnie bliskiej więzi między rodzeństwem. Natomiast obecnie powódka ma już własną rodzinę na potrzebach, której jest skupiona. Ponadto strona pozwana zaznaczyła, iż powódka po śmierci brata nie korzystała z pomocy psychologa ani psychiatry. Na wysokość należnego powódce zadośćuczynienia nie może mieć wpływu kwota zasądzona z tego tytułu na rzecz jej ojca, czy rodziców drugiej ofiary wypadku. Od wypadku, w którym śmierć poniósł brat powódki minęło już ponad osiem lat, trudno zatem uznać, aby powódka nadal przeżywała traumę po śmierci bliskiej osoby. Zdaniem pozwanego przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy brać pod uwagę aktualny stan powódki w zakresie naruszonego dobra osobistego. Powódka nie udowodniła w najmniejszym choćby stopniu poważnych następstw psychicznych w związku ze śmiercią brata, które ewentualnie mogłyby uzasadniać dochodzoną kwotę. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał też, że ewentualne odsetki powinny być zasądzone od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 kwietnia 2008r. B. R. wraz P. B., Ł. S. (1) i M. W. wyjechali pojazdem marki V. (...) nr rej. (...) do (...). Kierujący pojazdem B. R. oraz siedzący obok na miejscu pasażera M. W. posiadali zapięte pasy bezpieczeństwa. Natomiast zajmujący tylne siedzenia : P. B. i Ł. S. (1) nie zapięli pasów bezpieczeństwa, mimo iż zwrócił im na to uwagę M. W..

W trakcie tego wyjazdu w miejscowości W. B. R., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym nie zachowując należytej ostrożności w ten sposób, że podczas wykonywania pierwszej fazy manewru wyprzedzania poprzedzającego go w kolumnie pojazdu, po usłyszeniu sygnału ostrzegawczego i będąc wyprzedzany przez inny pojazd, wykonał gwałtowny ruch kierownicą w prawo, połączony z hamowaniem, co doprowadziło do utraty panowania nad pojazdem, wjechania do rowu i zderzenia z przydrożnym drzewem, w wyniku czego pasażerowie pojazdu P. B. i Ł. S. (1) na skutek odniesionych ciężkich obrażeń ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia.

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2008r. (sygn. akt II K 318/08) Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze skazał B. R. o za popełnienie powyższego czynu, stanowiącego przestępstwo art. 177§2 k.k., na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkom zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat.

okoliczności niesporne

a nadto

dowody : - wyrok Sądu Rejonowego w J.G. z dnia 27.08.2008r. –

W chwili zdarzenia pojazd sprawcy wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeń będącym poprzednikiem prawnym pozwanego (...) S.A. w W..

okoliczność niesporna

Ł. S. (1) był bratem powódki. W chwili śmierci miał 19 lat, był stanu wolnego, nie posiadał dzieci.

Powódka w chwili śmierci brata miała 23 lata, była stanu wolnego, nie posiadała dzieci.

okoliczności niesporne

a nadto

dowody: - odpis skrócony aktu zgonu Ł. S. (1) – k. 9

akt

- odpis skrócony aktu małżeństwa powódki – k. 10 akt

Ł. S. (1) był uczniem III klasy liceum. Nie sprawiał problemów wychowawczych. Odnosił szereg sukcesów sportowych na arenie krajowej w zawodach biathlonowych.

okoliczności niesporne

a nadto

dowód: - opinia z dnia 17.04.2008 r. k. 30).

Rodzeństwo zamieszkiwało wraz z ojcem w domu rodzinnym w P.. Powódka w chwili śmierci brata studiowała we W.. W trakcie roku akademickiego przyjeżdżała do domu co dwa tygodnie oraz na dłuższe okresy w trakcie sesji. Spędzała również w domu wakacje.

Powódka była zżyta z bratem, dzieliła jego pasję sportową – brat uczył ją jeździć na nartach. Więzy między rodzeństwem pogłębiła się, gdy zachorowała ich matka, nad którą od 2003r. wspólnie sprawowali opiekę. Rodzeństwo po śmierci matki w 2005r. udzielało sobie wsparcia.

Tydzień przed śmiercią brata powódka podpisała umowę o wymianę naukową z Norwegią, na którą jednak nie pojechała.

Powódka zamierzała po zakończeniu studiów pozostać we W., jednak z uwagi na zły stan psychiczny ojca po śmierci Ł. S. (1), zdecydowała się na powrót do domu rodzinnego.

Powódka po śmierci brata zamknęła się w sobie, była bardziej wycofana. Nie korzystała z pomocy psychiatrycznej. Zżywała leki uspokajające dostępne bez recepty, np.: N., N.. Zaczęła odczuwać dolegliwości związane z zespołem jelita drażliwego.

Powódka po zakończeniu studiów podjęła pracę dydaktyczną. Obroniła doktorat. W 2013r. wyszła za mąż, zaś w 2014r. urodziła dziecko.

W domu rodzinnym nadal znajdują się rzeczy zmarłego brata powódki.

Corocznie organizowany jest memoriał biathlonowy im. Ł. S. (1), jednak powódka z uwagi na łączące się z tym emocje nie jest w stanie w nim uczestniczyć. Pojawia się na nim jedynie aby wręczyć nagrody.

Powódka regularnie wraz ze swym dzieckiem odwiedza grób brata.

dowody: - zeznania świadka Ł. S. (2) – k. 56v-57 akt

- zeznania powódki K. S. –

k.57v-58 akt

Powódka ujawnia zaburzenia funkcjonowania emocjonalnego oraz trudności w zaadaptowaniu się do nowej sytuacji życiowej spowodowanej wypadkiem komunikacyjnym brata, Ł. S. (1). Ponadto u opiniowanej występuje przedłużona reakcja żałoby. Wypadek, któremu uległ Ł. S. (1), wywołał początkowo silną reakcję kryzysową u powódki. Następnie, z powodu nawracających wspomnień, nasilenie lęku i poczucie straty najbliższej osoby stawało się coraz większe. Występujące zaburzenia w funkcjonowaniu emocjonalnym, tj. wzmożona reaktywność na bodźce zewnętrzne, drażliwość, labilność emocjonalna, stany przygnębienia, apatii, w znacznym stopniu obniżają jakość jej życia i utrudniają codzienne funkcjonowanie. Powódka nadal odczuwa żal i smutek po śmierci brata. Nie może pogodzić się z jego śmiercią i doświadcza poczucia krzywdy i niesprawiedliwości.

dowód: - częściowo pisemna opinia biegłej sądowej M.

G. – k. 114 v akt

Pełnomocnik powódki zgłosił przedmiotową szkodę stronie pozwanej domagając się zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł. Zgłoszenie to wpłynęło do strony pozwanej w dniu 13.03.2015r.

Strona pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 15.04.2015r. przyznała i wypłaciła powódce kwotę 7.500 zł przyjmując, iż brat powódki przyczynił się do powstania szkody w 25%.

okoliczności niesporne

a nadto

dowód : - pismo pozwanej z dnia 13.03.2015r.- k.20 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, iż dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony albowiem ich prawdziwość jak również wiarygodność nie była przez żadną z nich kwestionowana. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka Ł. S. (2) oraz zeznania powódki K. S. albowiem były one składane w sposób szczerzy i spontaniczny a nadto wzajemnie ze sobą korespondowały. Strona pozwana nie zakwestionowała wynikających z nich faktów.

Strona pozwana nie kwestionowała również w przedmiotowej sprawie objęcia ochroną ubezpieczeniową w ramach ubezpieczenia OC pojazdu sprawcy wypadku, w wyniku którego zginął brat powódki ani też objęcia zakresem tej ochrony roszczenia z tytułu naruszenia dób osobistych, z którym wystąpiła powódka.

Podstawę prawną odpowiedzialności strony pozwanej stanowił przepis art. 822 § 1 kc oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2003r., nr 124, poz.1152 ze zm), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę,

będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Powódka opierała swe roszczenie na treści przepisu art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc. W myśl art.24§1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W myśl zaś art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W judykaturze ugruntowane jest przy tym stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ich ze zmarłym i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc, jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 217/15).

Nie każdą przy tym więź rodzinną należy automatycznie zaliczyć do kręgu dóbr osobistych. Winna być to taka więź, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 kc powinna więc wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Naruszenie dobra osobistego polega zatem na zerwaniu więzi emocjonalnej z osobą z którą powód pozostaje w szczególnie bliskiej w relacji rodzinnej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 kwietnia 2016 r., I ACa 1817/15).

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie ulegało wątpliwości, iż powódkę łączyła taka szczególna więź ze zmarłym Ł. S. (1). Wynikała ona z faktu wspólnego wychowywania się i zamieszkiwania a wzmocniona została dodatkowo wspólnym sprawowaniem opieki nad chorą matką a nadto wzajemnym wspieraniem się po jej śmierci.

Dlatego też Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie strata brata, w sytuacji istnienia silnej więzi między rodzeństwem była dla powódki krzywdą, traumatycznym przeżyciem powodującym uczucia lęku, osamotnienia i tęsknoty. Powyższe skutkowało uznaniem, iż powódce przysługiwało roszczenie o zadośćuczynienie tej krzywdy w oparciu o treść art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc.

Kolejną kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było ustalenie wysokości tego zadośćuczynienia.

Sąd miał przy tym na uwadze fakt, iż główną funkcją, jaką powinno spełniać zadośćuczynienie przyznawane najbliższym członkom rodziny zmarłego na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc jest funkcja kompensacyjna. Aby cel był należycie realizowany przyznana suma pieniężna ma odpowiadać, w jak najwyższym stopniu, rozmiarowi bólu emocjonalnego w szerokim rozumieniu, w sprawie, związanego z utratą członka rodziny, odczuwanego przez pozostałych jej członków. Niewątpliwie negatywne uczucia związane ze śmiercią osoby najbliższej są bardziej intensywne niż te odczuwane w wyniku naruszenia niektórych dóbr osobistych. Powinno to mieć swoje odzwierciedlenie w wysokości przyznawanej sumy pieniężnej. Cechą charakterystyczną szkody niemajątkowej jest przy tym jej niewymierność w pieniądzu - nie można dokładnie „obliczyć” jej wielkości, co wynika z samej istoty krzywdy. Odnosi się to zarówno do szkody wyrządzonej wskutek naruszenia dóbr osobistych, jak i bólu emocjonalnego odczuwanego w przypadku śmierci osoby najbliższej. Sądy, ustalając naruszenie dóbr osobistych kierują się kryteriami obiektywnymi, biorą pod uwagę wzorzec człowieka o normalnym emocjonalnym uczuciu. Takie same kryteria

należy stosować ustalając wysokość zadośćuczynienia przyznawanego w przypadku śmierci osoby najbliższej (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 kwietnia 2016 r. III CSK 217/15)

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy w związku z utratą osoby najbliższej mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10).

Uwzględniając wyżej przytoczone okoliczności i określając wymiar krzywdy powoda, nie można również tracić z pola widzenia, iż śmierć Ł. S. (1) miała charakter nagły i dramatyczny, co nie pozostaje bez wpływu na sferę psychiczną. Utrata jedyne przy tym młodszego brata, zwłaszcza już po śmierci jednego z rodziców, zawsze pozostaje dla rodzeństwa przeżyciem wyjątkowo trudnym. Powódka pozostała bowiem jedynie wraz z ojcem i utraciła drugiego członka najbliższej rodziny, który stanowił dotąd dla niej wsparcie, zwłaszcza w kryzysowych sytuacjach jaką była śmierć ich wspólnej matki.

Ponadto z zeznań powódki wspartych zeznaniami świadka Ł. S. (2) wynikało, iż śmierć brata powódkę spowodowała istotną zmianę jej planów życiowych. Powódka nie wyjechała na wymianę naukową do Norwegii i nie pozostała we W. po zakończeniu studiów aby podjąć pracę na uczelni, jak pierwotnie zamierzała. Powrót do domu rodzinnego związany był z koniecznością opieki nad ojcem w związku z jego złym stanem psychicznym.

Dokonując oceny następstw, jakie śmierć brata wywołała w sferze emocjonalnej powódki sąd oparł się częściowo na opinii biegłej sądowej M. G.. Sąd dał wiarę wskazanej opinii z wyjątkiem niżej opisanym albowiem była ona jasna i przekonująca i została sporządzona przez osobę posiadającą stosowne kompetencje zawodowe. Biegła w sposób przekonujący ustosunkowała się również w swej pisemnej uzupełniającej i ustnej uzupełniającej opinii do zarzutów sformułowanych przez pełnomocnika strony pozwanej. Opinia ta potwierdza niewątpliwie fakt, iż śmierć brata spowodowała istotne negatywne następstwa w sferze emocjonalnej powódki, które biegła określiła jako „zaburzenia emocjonalne”. Jednocześnie stwierdzenie biegłej o wystąpieniu u powódki przedłużonej reakcji żałoby znajduje potwierdzenie w opinii psychologicznej sporządzonej na zlecenie strony pozwanej (k. 17-18 akt).

Sąd nie dał natomiast wiary opinii biegłej w części, w której stwierdziła ona, że: „W związku z zaburzeniami emocjonalnymi, które pojawiły się po śmierci brata u powódki i braku specjalistycznych oddziaływań terapeutycznych wspierających, można przypuszczać, że zaburzenia mają charakter długotrwały i przewlekły”. Taki sposób sformułowania wniosku opinii, tj. brak jego kategoryczności, dyskwalifikuje walor dowodowy takiego stwierdzenia. W ocenie Sądu tezy formułowane przez biegłego w opinii powinny być co do zasady jednoznaczne i stanowcze. Jeśli zaś biegły nie jest w stanie sformułować wniosku z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością to nie powinien w ogóle go formułować. Stwierdzenie, że „można coś przypuszczać” pozwala jedynie na przyjęcie, że może ale nie musi tak być – co w kontekście dokonywania ustaleń stanu faktycznego przez sąd nie ma żadnej mocy dowodowej. Powyższe nie dyskwalifikuje jednak mocy dowodowej opinii biegłej w pozostałym zakresie.

Dokonując oceny wysokości żądania powódki Sąd uznał jednak, że żądana przez nią kwota 42.500 zł była wygórowana.

Nie można bowiem pomijać faktu, iż powódka po śmierci brata ukończyła studia, obroniła doktorat i podjęła zatrudnienie zgodnie ze zdobytym wykształceniem. Istotne więc negatywne następstwa, które wystąpiły w sferze emocjonalnej powódki, nie przełożyły się na jej funkcjonowanie w życiu zawodowym. Podobnie powódka nie doznała zaburzeń w funkcjonowaniu w sferze społecznej. W 2013r. zawarła związek małżeński, urodziła dziecko. Założyła więc własną rodzinę, która stanowi dla niej niewątpliwie duże wsparcie.

Mając wszystkie powyższe względy na uwadze Sąd uznał, iż kwotą adekwatnego zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie będzie 60.000 zł. Kwotę tą należało pomniejszyć o niesporne co do zasady i wysokości przyczynienie się ofiary wypadku do szkody polegające na nie zapięciu pasów bezpieczeństwa wynoszące 25 % oraz o kwotę dobrowolnie

wypłaconą przez stronę pozwaną – 7.500 zł, co ostatecznie dało kwotę 47.500 zł zasądzoną w punkcie I wyroku ($60.000 - 25\% \text{ z } 60.000 - 7.500 = 37.500$).

W pozostałej części powództwo podlegało zaś oddaleniu (punkt II wyroku).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c w zw. z art. 817 § 1 kc i 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni licząc od daty zawiadomienia o wypadku, a strona pozwana nie wykazała przesłanek uprawniających do przysunięcia terminu, o których mowa w art. 817 § 2 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Sąd uznał zatem, że strona pozwana winna zapłacić powodowi należne zadośćuczynienie w terminie 30 dni licząc od zgłoszenia szkody. Powódka nie dołączyła do pozwu pisma zawierającego zgłoszenie szkody wraz z określeniem żądanej kwoty zadośćuczynienia. Jednak z decyzji o przyznaniu odszkodowania z dnia 15.04.2015r. (k. 20 akt) wynikało, iż zgłoszenie to strona pozwana otrzymała w dniu 13.03.2015r. Powinna była więc spełnić świadczenie po upływie 30 dni od tej daty. Roszczenie powódki stało się więc wymagalne z dniem 14.04.2015r. i od tej daty należne były powódce odsetki za opóźnienie w jego zapłacie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc.

Powódka z żądanej kwoty 42.000 zł otrzymała kwotę 37.500 zł. Należało, zatem uznać, że powódka wygrała sprawę w 88% i w takim też stosunku stronom należy się zwrot poniesionych przez nie kosztów procesu.

Powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 7.507,69 zł, na które składają się: opłata od pozwu w wysokości 2.125 zł, wykorzystana część zaliczki na biegłego (565,69 zł) opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 4.800 zł obliczone stosownie do §2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.10.2016r. Należy jej się zatem od pozwanego zwrot 88 % z tej kwoty, tj. 6.606,76 zł.

Strona pozwana poniosła koszty w łącznej wysokości 4.817 zł, na które składały się: opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 4.800 zł. Pozwanemu należy się od powódki zwrot 12% z tej kwoty, tj. 578,04 zł.

Po wzajemnym potrąceniu powódce należy się od strony pozwanej kwota 6.028,72 zł (6.606,76 zł - 578,04 zł), którą zasądzono w punkcie III wyroku.